

**(Il Tempo - F.Schito) W domu Romy nie ma pokoju. Przekleństwo więzadeł ponownie uderza. Z pierwszego zespołu dramat sportowy przenosi się na Primavera i dotyka młodego George Ganeę, po zaledwie 10 sekundach ligowego meczu z Sassuolo, który odbył się w ostatnią sobotę.**

Po boiskowym zderzeniu były gracz Entelli został zmuszony do pożegnania się z dużą częścią sezonu. Dziś lub jutro napastnik podda się operacji w Villa Stuart, u profesora Marianiego i rozpocznie rehabilitację. To fatalna wiadomość dla Alberto De Rossiego, ale w szczególności trudna przeszkoda do pokonania dla Rumuna. To los, który wydaje się być pewny w domu Giallorossich. Przed nim trafiło na Lucę Pellegriniego, kontuzjowanego kilka miesięcy temu podczas sparingu na zgrupowaniu w Pinzolo pod okiem Eusebio Di Francesco. 28 maja, w dzień pożegnania z piłką Francesco Tottiego, gorzkimi łzami płakał Emerson Palmieri, który aktualnie przechodzi rehabilitację (powrót przewidziany na listopad).

Nie można ponadto zapomnieć o Mario Ruim, Florenzim (dwa razy), Nurze, Ruedigerze, Ponce, Capradossi i odysei z Kevinem Strootmanem. W szpitalu Giallorossich nikogo nie brakuje.

Autor: abruzzo